

*Sygn. akt II K 581/13*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 listopada 2013r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

**Przewodniczący: SSR Grzegorz Stupnicki**

**Protokolant: Grzegorz Kosowski**

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Jeleniej Górze – K. D.

po rozpoznaniu na rozprawach w dniach 09.09.2013 r., 11.10.2013 r., 13.11.2013 r.

s p r a w y : **K. C.**

**syna J.i W.z d. P.**

ur. (...) w O.

**oskarżonego o to, że:**

w dniu 15.03.2012 r. w J.działając w celu uzyskania korzyści majątkowej doprowadził (...)S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że posłużył się jako autentycznym podrobionym zaświadczeniem o swoim zatrudnieniu w Sklepie Spożywczo – Przemysłowy (...), przez co wprowadził w błąd pracownika Centrum Motocyklowego w J.ul. (...)co do swojego zatrudnienia i wysokości uzyskiwanych dochodów, oraz zamiaru i możliwości wywiązania się z warunków umowy, po czym zawarł umowę kredytu konsumenckiego na zakup towarów i usług nr (...)w kwocie 22.365,21 zł w celu zakupu pojazdu nr (...)500 czym działał na szkodę (...)S.A. (...)ul. (...),

**tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.**

I. uznaje oskarżonego **K. C.** za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, przy przyjęciu, iż działał wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, a także iż wprowadził w błąd także nieustalonego pracownika (...)S.A. we W.tj. czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to za podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza mu karę 7 (siedmiu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. wykonanie wymierzonej oskarżonemu **K. C.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza ustalając na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 k.k. okres próby na 2 (dwa) lata;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 8 k.k. zobowiązuje oskarżonego **K. C.** w okresie próby do podjęcia starań o uzyskanie stałej pracy zarobkowej;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeka wobec oskarżonego **K. C.** środek karny w postaci naprawienia szkody w kwocie 22.365.21 zł (dwadzieścia dwa tysiące trzysta sześćdziesiąt pięć złotych i dwadzieścia jeden groszy) na rzecz Santander (...)S.A. we W.;

V. na podstawie art. 29 ust.1 ustawy prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. kwotę 432 zł netto, oraz kwotę 99,36 zł tytułem podatku od towarów i usług, tj. łącznie kwotę 531,36 zł brutto;

VI. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia w całości oskarżonego **K. C.** od kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa w tym na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierza mu opłaty.

Sygn. akt II K 581/13

## UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

K. C. mieszka w O.(...). Wiosną 2012r. K. C. był osobą bezrobotną. W tym czasie otrzymywał około 50 złotych dziennie od kobiety o imieniu „G.”, która trudniła się prostytutką, za każdy dzień „pilnowania jej w lesie” w czasie świadczenia przez nią jej procederu. Zarobek K. C. był zależny od ilości pieniędzy uzyskanych przez tą kobietę – jeśli miała mniej klientów on także miał mniejszy zarobek.

(dowód:

- wyjaśnienia oskarżonego K. C. k.129-130, 172-173)

W dniu 15 marca 2012r. K. C. wraz z dwoma nieustalonymi kobietami udał się z miejsca swojego zamieszkania do J.do Centrum Motocyklowego znajdującego się przy ul. (...). Tam przedłożył pracownikowi tego Centrum Motocyklowego - R. C. podrobione zaświadczenie o swoim rzekomym zatrudnieniu w Sklepie Spożywczo – Przemysłowy (...)i o swoich rzekomych zarobkach w tym sklepie i złożył za pośrednictwem R. C. wnioski o kredyt konsumencki (...)w (...)S.A. (...)ul. (...)w kwocie 22.365,21 zł. Pieniądze z tego kredytu miały być przeznaczone na zakup w tym sklepie pojazdu nr (...)quad) o wartości 18 900 złotych. Po pozytywnym zaopiniowaniu tego wniosku przez nieustalonego pracownika (...)S.A. we W.K. C. zawarł umowę kredytu wprowadzając przedstawiciela tego banku w błąd co do zamiaru wywiązania się z tej umowy, gdyż nie miał on ani zamiaru ani i możliwości spłaty tego kredytu. Następnie nieustalona kobieta w dniu 16 kwietnia 2012r. odebrała z Centrum Motocyklowego w J.ul. (...)pojazdu nr (...)500 podpisując się na fakturze nazwiskiem C.. Za swoje czynności K. C. miał otrzymać kwotę 500 złotych.

(dowód:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego K. C. k.129-130, 172-174;
- zeznania świadka A. T. k.65,175-176;
- zeznania świadka R. C. k. 39-41,174-175;
- zeznania świadka M. P. k.35-38;
- zeznania świadka T. M. k.81-82;
- umowa kredytowa k.7
- kserokopia zaświadczenia o zatrudnieniu k.7a;
- opinia biegłego z zakresu pisma k.103-114)

K. C. był uprzednio karany sądowo za przestępstwa.

(dowód:

- dane o karalności oskarżonego K. C. k.157)

K. C. zarówno w toku postępowania przygotowawczego jak i na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że przyjechała do niego B. B. (1) wraz z dwoma córkami oraz innym mężczyzną, po czym pojechali do J., gdzie zatrzymali się przy jakimś sklepie po czym on podpisał w tym sklepie jakieś dokumenty. Na rozprawie przyznał, że czerpał korzyść z prostytucji kobiety o imieniu „G.”. Opisał, że gdy ta kobieta zaginęła, on chciał jej pomóc i w tym celu, na prośbę B. B. (1) wraz z córkami chciał wziąć kredyt. Opisał, że kredyt miał wynosić 2000 złotych a on z tego kredytu miał dostać 500 złotych. Zapewnił, że do zdarzenia doszło nie 15 marca 2012r. lecz 2 kwietnia 2012r. Przyznał, że 14 marca 2012r. przekazał dowód osobisty B. B. (1) by ta wzięła kredyt w kwocie 2000 złotych, po czym 19 marca 2012r. zgłosił na Policję fakt kradzieży swojego dowodu osobistego, twierdząc, że zrobił to, bo obawiał się, że B. wezmą kredyt w wyższej wysokości niż pierwotnie się umawiali tj. 20 000 – 30 000 złotych. Wyjaśnił, że w tym czasie nie pracował i uzyskiwał pieniądze jedynie z prostytucji kobiety o imieniu „Gabriela”. Zaprzeczył, by w tym czasie pracował w sklepie. Stwierdził, że podpisując w J. jakieś dokumenty nie wiedział co podpisuje. Opisał, że panie B. kupiły mu w sklepie z używaną odzieżą spodnie, marynarkę i bluzkę - by „jakoś wyglądał”. Przyznał, że za swoje działania miał dostać 500 złotych – jak „się uda”, ale nie dostał żadnych pieniędzy.

Sąd zważył co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim przyznał, że był w sklepie w J. i podpisał dokumenty by wziąć kredyt nie mając możliwości ani zamiaru jego spłaty, ponieważ w tym czasie nie pracował były wiarygodne, gdyż znajdowały potwierdzenie w dowodzie z dokumentów w postaci umowy kredytowej (k. 7) a także w opinii biegłego z zakresu pisma (k.103 –114). Z rzetelnej i należytej uzasadnionej – a przez to wiarygodnej opinii biegłego z zakresu pisma jednoznacznie wynika, iż podpisy na umowie kredytowej złożył K. C. (k.114). Nadto oskarżony nie miał żadnych powodów by wskazywać na swoją wolę nie wywiązania się z umowy kredytowej, narażając się przez to na odpowiedzialność karną, gdyby nie miało to miejsca w rzeczywistości. Podobnie Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim przyznał, że w tym czasie nie pracował a uzyskiwał środki pieniężne czerpiąc korzyść majątkową z prostytucji kobiety o imieniu „G.”.

Wiarygodne były także wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim opisał, że do wzięcia tego kredytu nakłoniły go inne osoby a on miał za to otrzymać kwotę 500 złotych. Wyjaśnienia te znajdowały pośrednie potwierdzenie w wiarygodnych zeznaniach świadka R. C.. Świadek ten opisał, że pierwotnie jakaś młoda kobieta przyszła do Centrum Motocyklowego znajdującego się w J. przy ul. (...) – w którym świadek pracuje i wybrała dla siebie pojazd nr (...) tj. quad, po czym uzgodniła warunki finansowe. Następnie ta sama kobieta po jakimś czasie ponownie przybyła do tego sklepu wraz z oskarżonym i dwiema innymi kobietami i wówczas oskarżony zawarł umowę kredytową na nabycie tego pojazdu. Po pewnym czasie ponownie ta sama kobieta pojawiła się w sklepie i odebrała ów quad podpisując się na fakturze VAT nazwiskiem C. (k.192). Skoro o wyborze pojazdu decydowała inna kobieta i kobieta ta ów pojazd odebrała to uwzględniając fakt, iż kobieta ta była także w czasie podpisywania umowy kredytowej przez oskarżonego, logicznym było przyjęcie, iż wspólnie z oskarżonym działały inne osoby. Sąd podjął próbę ustalenia, czy osobami tymi były – zgodnie z wyjaśnieniami oskarżonego – M. B. i B. B. (1). Świadek R. C. zaprzeczył jednak by kiedykolwiek widział uprzednio M. B. (co czyniło wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie za niewiarygodne) zaś co do B. B. (1) nie miał pewności, czy ona była w dniu zawarcia umowy w sklepie (choć tego nie wykluczył). Sąd uznał zatem, iż nie można kategorycznie ustalić, czy osobą współdziałającą z oskarżonym była (zgodnie z jego wyjaśnieniami) B. B. (1). W tym zakresie Prokurator winien przeprowadzić odrębne postępowanie przygotowawcze w którym uzyska dodatkowe dowody (choćby okazał R. C. zdjęcia sygnalityczne wszystkich córek B. B. (1), a także innych osób – celem ustalenia, czy którakolwiek z tych osób wybrała pojazd w sklepie a następnie go odebrała podpisując się nazwiskiem C. (k.192) i w miarę potrzeby uzyska opinie biegłego z zakresu pisma. Przeprowadzenie tych czynności przez Sąd spowodowałoby znaczną przewlekłość postępowania wobec K. C. – zwłaszcza, iż ustalenie osób z którymi współdziałał oskarżony nie ma znaczenia dla dokonania ustaleń faktycznych co do działań oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

Niewiarygodne były wyjaśnienia oskarżonego jakoby do podpisania umowy kredytu doszło w dniu 2 kwietnia 2012r. (nie zaś 15 marca 2012r.), jak również, iż nie wiedział on co podpisuje oraz, iż w tym czasie nie dysponował dowodem osobistym. Wyjaśnienia te były nielogiczne oraz sprzeczne nie tylko z wiarygodnymi zeznaniami świadka R. C. i M.

P.ale także z dowodem z dokumentu w postaci umowy kredytowej (k.7) podpisanej osobiście przez oskarżonego (k.114). Umowa kredytowa nr (...) (k.7) została sporządzona w dniu 15 marca 2012r. Jak wynika z wiarygodnych zeznań M. P.wniosek o kredyt został złożony w dniu 15 marca 2012r. i w tym samym dniu, po pozytywnym rozpatrzeniu przez bank tego wniosku została zawarta umowa kredytowa, która została podpisana przez oskarżonego. Skoro z dokumentacji banku wynika, iż już w dniu 15 marca 2012r. została z oskarżonym zawarta umowa kredytowa logiczne jest uznanie, iż najpóźniej w tym dniu oskarżony podpisał tą umowę. Nikt nie podjąłby bowiem ryzyka, aby zawrzeć umowę kredytową z osobą, która jej nie podpisała. Te fakty znajdują potwierdzenie w zeznaniach R. C.. Świadek ten opisał, iż oskarżony osobiście był w Centrum Motocyklowym znajdującym się przy ul. (...) – w którym on pracuje, w dniu 15 marca 2012r. i w tym dniu złożył wniosek kredytowy (do którego dołączone było zaświadczenie o jego rzekomym zatrudnieniu i zarobkach w Sklepie Spożywczo – Przemysłowy (...)) a następnie w tym samym dniu została sporządzona umowa kredytowa nr (...) (k.7), którą oskarżony podpisał. Świadek ten kategorycznie podkreślił, że oskarżony był pouczony o swoich uprawnieniach jako klient oraz wiedział jakie są warunki kredytu tj. wiedział co podpisuje, w jakim celu i w jakiej wysokości. Zeznania tego świadka były rzeczowe i spójne – a przez to wiarygodne. Tym samym sprzeczne z nimi twierdzenia oskarżonego, iż nie wiedział co podpisuje i w jakim celu, były niewiarygodne. O wiarygodności zeznań R. C.a niewiarygodności sprzecznych z nimi wyjaśnień oskarżonego pośrednio wskazują okoliczności przyznane spontanicznie przez samego K. C..

Po pierwsze oskarżony przyznał, że osoby z nim współdziałające (tj. według jego relacji B. B. (1) z córkami) zakupiły mu spodnie, bluzkę i marynarkę precyzując, iż czyniły to „żebym jakoś wyglądał” (k. 174). Skoro osoby współdziałające z oskarżonym wyposażyły go, przed udaniem się do sklepu, w ubranie mające poprawić jego wygląd to logiczne jest uznanie, iż osoba pracująca w sklepie nie współdziałała z nimi w przestępstwie. Gdyby bowiem R. C.współdziałał z oskarżonym (i innymi osobami) osoby te nie czyniłyby zbędnych zabiegów by poprawić wygląd oskarżonego. Jedynym bowiem racjonalnym uzasadnieniem podejmowania takich zabiegów (z którymi łączy się wszak wydatek finansowy) było upewnienie osoby odbierającej wniosek kredytowy wraz z dokumentami, że jest się wiarygodnym kredytobiorcą. Skoro zaś taki wniosek był składany do R. C., który następnie przesyłał go do banku, uznać należy, iż R. C.był osobą, którą zdaniem osób współdziałających z oskarżonym należy wprowadzić w błąd co tego, że oskarżony ma zamiar i możliwości finansowe wywiązania się z umowy kredytowej. To zaś wskazuje, iż R. C.nie współdziałał (co zdaje się sugerować w swoich wyjaśnieniach oskarżony) z osobami które przywiozły oskarżonego do Centrum Motoryzacyjnego. Ta okoliczność wyłącza zaś możliwość przyjęcia, iż umowa kredytowa oskarżonego została zawarta (i podpisana przez oskarżonego) w innej dacie niż to wynika z jej treści tj. nie 15 marca 2012r. lecz w dniu 2 kwietnia 2012r. R. C.nie narażał się na odpowiedzialność karną przesyłając do banku wniosek o udzielenie kredytu osoby, która się pod nim nie podpisała, doprowadzając do zawarcia umowy o kredyt z taką osobą.

Po drugie zachowanie oskarżonego z dnia 19 marca 2012r., kiedy to zgłosił na Policję (co sam przyznał) fakt rzekomej utraty dowodu osobistego, w oparciu o który zaciągnął w dniu 15 marca 2012r. kredyt nr (...) (k.7), wskazywało, że oskarżony miał świadomość wagi swojego czynu z dnia 15 marca 2012r. Jego twierdzenia, jakoby nie wiedział co podpisuje są zatem kłamliwe. Pomijając zeznania świadka R. C., który zapewnił, że oskarżony wiedział co podpisuje, oraz wiedział jakie są warunki kredytu działanie oskarżonego mające na celu oddalenie od niego skutków zawarcia takiej umowy wprost wskazywało, że oskarżony działał w dniu 15 marca 2012r. z premedytacją. Oskarżony wiedział, że jego dane osobowe spisane z dowodu osobistego znajdują się w podpisanej przez niego umowie kredytowej. Z tych też względów łudził się, że zgłaszając na Policję rzekomy fakt utraty tych dokumentów uniknie odpowiedzialności po ujawnieniu czynu.

Niewiarygodne były wyjaśnienia oskarżonego, jakby nie widział podrobionego zaświadczenia o swoim rzekomym zatrudnieniu i zarobkach w Sklepie Spożywczo – Przemysłowy (...). Dokument ten został bowiem złożony w dniu 15 marca 2012r. wraz z wnioskiem kredytowym co wynika nie tylko z wiarygodnych zeznań R. C.ale także M. P.i pośrednio T. M.. Osoby te nie miały żadnego powodu aby podawać nieprawdziwe okoliczności, a z ich zeznań wprost wynika, iż oskarżonego posłużył się tym dokumentem dołączając go do wniosku kredytowego. Oczywistym jest przy tym, że gdyby oskarżony nie posłużył się takim dokumentem nie uzyskałby kredytu.

Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności zeznań świadka A. T., iż nie wystawiała oskarżonemu dokumentu o jego rzekomym zatrudnieniu i zarobkach w prowadzonym przez siebie Sklepie Spożywczo – Przemysłowy (...). Jak wynika z opinii biegłego z zakresu pisma podpis na tym zaświadczeniu nie pochodzi od A. T.(k.114), co wskazuje, że dokument ten został sfałszowany przez nieustaloną osobę.

Sąd jako własną uznał opinię biegłego z zakresu pisma (k.103-114) bowiem była jasna i rzeczowa zaś jej wnioski kategoriyczne i należycie uzasadnione.

Sąd jako prawdziwe uznał ujawnione na rozprawie dowody z dokumentów ( za wyjątkiem podrobionego zaświadczenia /k.7a/) bowiem brak było jakichkolwiek przesłanek które podważałyby ich autentyczność.

Oskarżony K. C.swoim zachowaniem z dnia 15 marca 2012r. podjętym w celu osiągnięcia korzyści majątkowej wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami polegającym na doprowadzeniu (...)S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w ten sposób, że posłużył się jako autentycznym podrobionym zaświadczeniem o swoim zatrudnieniu w Sklepie Spożywczo – Przemysłowy (...), przez co wprowadził w błąd pracownika Centrum Motocyklowego w J.ul. (...)oraz nieustalonego pracownika banku ( akceptującego wniosek kredytowy) co do swojego zatrudnienia i wysokości uzyskiwanych dochodów, oraz zamiaru i możliwości wywiązania się z warunków umowy, po czym zawarł umowę kredytu konsumenckiego na zakup towarów i usług nr (...)w kwocie 22.365,21 zł w celu zakupu pojazdu nr (...)czym działał na szkodę (...)S.A. (...)ul. (...), wyczerpał znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. i art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Oskarżony wszedł w porozumienie z innymi nieustalonymi osobami , którego celem było osiągnięcie korzyści majątkowej kosztem (...) S.A. poprzez uzyskanie kredytu w oparciu o podrobiony dokument o zatrudnieniu i zarobkach. W oparciu o to porozumienie każda ze współdziałających osób wykonywała określone czynności sprawcze – zgodne z wcześniej ustalonym podziałem ról. Istota współsprawstwa, o jakim mowa w art. 18 §1 k.k., sprowadza się do wspólnego wykonania czynu zabronionego przez kilku uczestników przestępczego porozumienia i objęcia świadomością realizacji całości określonego czynu zabronionego. W orzecznictwie trafnie zwraca się uwagę na to, że działania poszczególnych współsprawców muszą mieć istotny, dopełniający się charakter, wspólnej realizacji znamion konkretnego czynu, zgodnie z przyjętym podziałem ról, przy czym podział tych ról, oparty na porozumieniu, może nastąpić per facta concludentia. Rola oskarżonego była decydująca w przedmiotowym przestępstwie. Oskarżony podpisał umowę kredytową na zakup pojazdu a następnie po osiągnięciu celu ( „jak się uda” k.173) miał otrzymać 500 złotych. Tym samym przestępcza korzyść majątkowa oskarżonego była ściśle uzależniona od dokonania przestępstwa - dopiero po jego realizacji oskarżony miał otrzymywał część uzyskanych pieniędzy.

Oskarżony współdziałając z innymi osobami działał umyślnie. Wiedział, że nie ma możliwości ani zamiaru wywiązania się z umowy kredytu, gdyż w tym czasie w ogóle nie miał żadnych dochodów, zaś wcześniej utrzymywał się uzyskując niewielkie kwoty od osoby trudniącej się nierządem ( za jej pilnowanie) a także, iż posłużył się podrobionym zaświadczeniem o zatrudnieniu i zarobkach – gdyż nigdy nie pracował w sklepie zaś podpis A. T.został podrobiony ( czym wyczerpał znamiona czynu z art. 270 § 1 k.k.) i przez to wprowadzając nieustalonego pracownika (...)S.A. ( a także R. C.) w błąd co do zatrudnienia i możliwości spłaty kredytu czyn doprowadził (...) S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie 22.365,21 złotych zawierając umowę kredytu (czym wyczerpał znamiona czynu z art. 286 § 1 k.k. ). Gdyby bowiem nieustalony pracownik ( z zespołu decyzji kredytowych k.82) pokrzywdzonej spółki wiedział, że oskarżony jest osobą bezrobotną i nie zamierza spłacać rat kredytu, nie zawarłyby takiej umowy.

Oskarżony jednym czynem wyczerpał znamiona dwóch przepisów ustawy karnej toteż do kwalifikacji prawnej jego czynu koniecznym było zastosowanie przepisu art. 11 § 2 k.k.

Oskarżony jest osobą działającą w normalnej sytuacji motywacyjnej. Tym samym można mu przypisać winę.

Sąd badając stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego miał na uwadze sposób i okoliczności jego działania.

Oskarżony działał z premedytacją i chcąc uzyskać korzyść majątkową podejmował szereg działań, które taką korzyść miały mu zapewnić. Oskarżony wszedł w porozumieniu z innymi osobami, przedsięwziął stosowne przygotowania – począwszy od uzyskania podrobionego zaświadczenia o zatrudnieniu i zarobkach a na nabyciu odpowiedniego ubrania skończywszy a następnie zawarł – pod własnym nazwiskiem kredyt, którego nie miał ani zamiaru ani możliwości spłacać. Ta ostatnia okoliczność świadczy o jego znacznej demoralizacji i negatywnych cechach. Popelniając przestępstwo „pod własnym nazwiskiem” oskarżony mógł bowiem liczyć się z tym, że zostanie w przyszłości bez trudu ujęty jako osoba współdziałająca w popełnieniu tego przestępstwa i pomimo tego, lekceważąc porządek prawny, zdecydował się popełnić przypisane mu przestępstwo. Sąd nie przeoczył iż szkoda wyrządzona tym przestępstwem nie została naprawiona.

Jako szczególną okoliczność obciążającą Sąd uznał uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa. Sąd nie dostrzegł żadnych szczególnych okoliczności łagodzących wpływających na wymiar kary oskarżonego. Wprawdzie oskarżony złożył obszernie wyjaśnienia jednakże w toku procesu starał się pomniejszyć swoją rolę w przestępczym procederze.

W ocenie Sądu wymierzona oskarżonemu za przypisany mu czyn kara 7 miesięcy pozbawienia wolności, jest adekwatna do jego winy i stopnia społecznej szkodliwości tego czynu. Kara ta winna wdrożyć oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego uzmysławiając mu nieopłacalność wchodzenia w konflikt z prawem. Kara ta winna spełnić także swoje cele w zakresie prewencji ogólnej, wskazując, że przestępstwo nie pozostaje bez odpowiedniej odpłaty karnoprawnej.

Sąd uznał, że dla osiągnięcia zakładanych celów kary nie jest konieczna izolacja oskarżanego od społeczeństwa. W ocenie Sądu istnieje wobec niego pozytywna prognoza kryminologiczna pozwalająca stosownie do art. 69 § 1 k.k. zawiesić wykonanie wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. Ta pozytywna prognoza kryminologiczna pozwala przypuszczać, iż pomimo zawieszenia wykonania wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie wejdzie w konflikt z prawem. Dla zweryfikowania przyjętej wobec niego pozytywnej prognozy kryminologicznej, w ocenie Sądu wystarczający był minimalny - dwuletni okres próby toteż taki okres na podstawie art. 70 § 1 pkt 1 k.k. został ustalony. By zapewnić oskarżonemu prawidłowy przebieg okresu próby Sąd zobowiązał go do podjęcia starań o uzyskanie stałej pracy zarobkowej ( art. 72 § 1 pkt 8 k.k. ).

Sąd na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości w kwocie 22.365,21 złotych na rzecz (...) S.A. we W.. Zważywszy, iż szkoda wyrządzona czynem oskarżonego nie została naprawiona Sąd uznał, że nałożenie na niego środka karnego w postaci obowiązku naprawienia szkody w całości jest sprawiedliwe i spowoduje osiągnięcie zakładanych wobec oskarżonego celów kary zarówno w zakresie prewencji ogólnej jak i szczególnej.

Sąd na podstawie art. 29 ust.1 ustawy prawo o adwokaturze zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. kwotę 432 zł netto, oraz kwotę 99,36 zł tytułem podatku od towarów i usług, tj. łącznie kwotę 531,36 zł brutto bowiem koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu ponosi Skarb Państwa.

Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. Sąd zwolnił w całości oskarżonego od obowiązku uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w tym na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych nie wymierzył mu opłaty, ponieważ uwzględniając fakt, że oskarżony nie posiada dochodów uznał, że ich uiszczenie byłoby dla niego zbyt uciążliwe.